

Holiness to the Lord in Everyday Life

By Elder Gerrit W. Gong
Of the Quorum of the Twelve Apostles

Świętość dla Pana w codziennym życiu

Starszy Gerrit W. Gong
Kworum Dwunastu Apostołów

October 2024 general conference

Holiness to the Lord makes daily living sacred. It draws us closer and happier to the Lord and each other.

Our recent Gong family reunion included a fun talent show, complete with a dad jokes contest.

But this contest was unusual. On one team was Grandpa (me) and two of the grandchildren, ages 12 and 11. On the other team was an artificial intelligence (AI) program prompted by a cousin to tell dad jokes in the style of Gerrit W. Gong. Grandpa Gerrit Gong versus AI Gerrit Gong.

The grandchildren and I went first.

What do you call a dinosaur who crashes his car? Tyrannosaurus Wrecks.

AI Gerrit Gong was instructed—think like Gerrit W. Gong. Talk like him.

AI Gerrit Gong—“Here is a dad joke as if spoken by Gerrit W. Gong, embracing his warm, thoughtful, and uplifting style: Why did the humble tree make people smile? Because it was rooted in love and reached out with branches of kindness. Like that tree, we too can find strength in our roots and joy in extending kindness to others.”

Well, what do you think? That’s why they’re called dad jokes.

All around us are opportunities to laugh, delight, see with grateful eyes. Ours is a gospel of joy and holiness in everyday life. Holiness sets things apart for sacred purpose. But holiness also invites us to infuse daily living with the sa-

Świętość dla Pana uświęca codzienne życie. Przybliża nas do Pana i do siebie nawzajem, i czyni nas szczęśliwymi.

Na niedawnym zjeździe rodziny Gongów odbył się pokaz talentów zakończony konkursem dowcipów „sucharów”.

Ten konkurs był wyjątkowy. W jednej drużynie był dziadek (czyli ja) oraz dwie wnuczki w wieku 11 i 12 lat. W drugiej drużynie była sztuczna inteligencja (AI) przygotowana do konkursu przez kuzyna. Ona miała opowiadać dowcipy „suchary” w stylu Gerrita W. Gong. Dziadek Gerrit Gong kontra sztuczna inteligencja Gerrit Gong.

Wnuczki i ja byliśmy pierwsi.

Jak nazywa się dinozaur, który rozbił swój samochód? Diplodok obity bok.

Sztuczna inteligencja Gerrit Gong była poinstruowana, by myśleć jak Gerrit W. Gong i by mówić jak on.

Sztuczna inteligencja Gerrit Gong powiedziała: „Oto dowcip opowiedziany jakby przez Gerrita W. Gong, w jego ciepłym, przemyślanym i podnoszącym na duchu stylu: Dlaczego pokorne drzewo wywołuje uśmiech na twarzy? Ponieważ jest zakorzenione w miłości i wyciąga gałęzie życzliwości. Tak jak to drzewo, możemy znaleźć siłę w naszych korzeniach oraz radość, gdy okazujemy życzliwość bliźnim”.

Co o tym sądzicie? To są właśnie dowcipy „suchary”.

Wszędzie wokół nas są okazje do śmiechu, zachwytu, zapałowania oczami pełnymi wdzięczności. Mamy ewangelię radości i świętości w codziennym życiu. Świętość odmienia rzeczy dla uświęconego celu. Świętość także zaprasza

cred—to rejoice in daily bread amidst this world's thistles and thorns. To walk with the Lord, we must become holy, for He is holy, and to help us become holy, the Lord invites us to walk with Him.

We each have a story. As Sister Gong and I meet you—Church members and friends in many places and circumstances—your stories of holiness to the Lord in everyday life inspire us. You live seven Cs: communion with God, community and compassion with each other, commitment and covenant with God, family, and friends—centered in Jesus Christ.

Growing evidence highlights this striking fact: religious believers are on average happier, healthier, and more fulfilled than those without spiritual commitment or connection. Happiness and life satisfaction, mental and physical health, meaning and purpose, character and virtue, close social relationships, even financial and material stability—on each measure, religious practitioners flourish.

They enjoy better physical and mental health and greater life satisfaction across all ages and demographic groups.

What researchers call “religious structural stability” offers clarity, purpose, and inspiration amidst life's twists and turns. The household of faith and community of Saints combat isolation and the lonely crowd. Holiness to the Lord says no to the profane, no to snarky cleverness at others' expense, no to algorithms that monetize anger and polarization. Holiness to the Lord says yes to the sacred and reverent, yes to our becoming our freest, happiest, most authentic, best selves as we follow Him in faith.

What does holiness to the Lord in everyday life look like?

Holiness to the Lord in everyday life looks like two faithful young adults, married for a year, sharing with authenticity and vulnerability gospel covenants, sacrifice, and service in their unfolding lives.

nas do tego, by nasycać codzienne życie tym, co uświęcone — by cieszyć się codziennym chlebem wśród ostów i cierni tego świata. Aby iść z Panem, musimy stać się święci, bo On jest święty. By pomóc nam stać się świętymi, Pan zaprasza nas, byśmy z Nim szli.

Każdy z nas ma jakąś historię. Siostra Gong i ja spotykamy was — członków i sympatyków Kościoła w wielu miejscach i w różnych okolicznościach — i inspirujemy się waszymi opowieściami o świętości dla Pana w waszym codziennym życiu. Wasze życie jest charakterystyczne na siedem sposobów: 1) łączność duchowa z Bogiem, 2) poczucie wspólnoty między wami i 3) współczucie między wami, 4) oddanie i 5) przymierze między wami a Bogiem, rodziną i przyjaciółmi, a to wszystko 6) skoncentrowane w 7) Jezusie Chrystusie.

Pojawia się coraz więcej dowodów potwierdzających ten uderzający fakt: osoby religijne są statystycznie szczęśliwsze, zdrowsze i bardziej spełnione niż osoby bez duchowego zobowiązania czy połączenia. Szczęście i życiowa satysfakcja, zdrowie psychiczne i fizyczne, poczucie znaczenia i celu, charakter i cnota, bliskie związki międzyludzkie, finansowa i materialna stabilizacja — wyznawcy religijni prosperują w każdym aspekcie.

Ciesz się lepszym zdrowiem psychicznym i fizycznym, odczuwają większą satysfakcję z życia we wszystkich grupach wiekowych i pod względem innych kryteriów demograficznych.

To, co badacze nazywają „religijną stabilizacją strukturalną”, oznacza klarowność, sens i inspirację wśród zawirowań i zawiłości życia. Doświadczenie wiary i społeczność świętych zwalczają izolację i samotność w tłumie. Świętość dla Pana mówi „nie” temu, co bezczyste; „nie” złośliwemu sprytowi kosztem innych; „nie” algorytmom, które zarabiają na wzbudzaniu gniewu i polaryzacji. Świętość dla Pana mówi „tak” temu, co uświęcone i pełne czci; „tak” naszemu stawianiu się najbardziej wolną, najszczęśliwszą, najbardziej autentyczną, najlepszą wersją siebie, gdy podążamy za Panem z wiarą.

Jak wygląda świętość dla Pana w codziennym życiu?

Świętość dla Pana w codziennym życiu wygląda tak jak życie pewnej pary wiernych młodych dorosłych, poślubionej sobie od roku, która zawarła przymierza ewangelii, poświęca się i służy w swoim nowym życiu z autentycznością i

She begins, "In high school, I was in a dark place. I felt like God wasn't there for me. One night, a text from a friend said, 'Hey, have you read Alma 36 ever?'"

"As I started reading," she said, "I was overcome with peace and love. I felt like I was being given this big hug. When I read Alma 36:12, I knew Heavenly Father saw me and knew exactly how I was feeling."

She continues, "Before we got married, I was honest with my fiancé that I didn't have a great testimony of tithing. Why did God need us to give money when others had so much to give? My fiancé helped explain it's not about money but following a commandment asked of us. He challenged me to start paying tithing."

"I really saw my testimony grow," she said. "Sometimes money gets tight, but we saw so many blessings, and somehow paychecks were enough."

Also, "in my nursing class," she said, "I was the only member of the Church and the only one married. Many times I left class frustrated or crying because I felt classmates singled me out and made negative comments about my beliefs, my wearing my garments, or my being married so young."

Yet she continues, "This past semester I learned how to better voice my beliefs and be a good gospel example. My knowledge and testimony grew because I was tested in my ability to stand alone and be strong in what I believe."

The young husband adds, "Before my mission I had offers to play college baseball. Making the difficult decision, I put those offers aside and went to serve the Lord. I wouldn't trade those two years for anything."

"Returning home," he said, "I expected a difficult transition but found myself stronger, faster, and healthier. I was throwing harder than when I left. I had more offers to play than when I left, including my dream school. And, most importantly," he said, "I rely upon the Lord more than ever."

He concludes, "As a missionary I taught that Heavenly Father promises us power in our prayers, but sometimes I forget that for myself."

wrażliwością.

Żona z tej pary tak rozpoczyna swoją opowieść: „W szkole średniej znajdowałam się w ciemności. Czułam, że Bóg jest daleko. Pewnego wieczoru otrzymałam SMS od znajomej osoby: 'Hej, czy kiedyś czytałaś Ks. Almy 36?'”

Gdy zaczęłam czytać, opanował mnie spokój i miłość. Czułam, jakby ktoś mnie mocno objął. Kiedy czytałam Ks. Almy 36:12, wiedziałam, że Ojciec Niebieski mnie widzi i dokładnie wie, jak się czuję”.

Mówi dalej: „Zanim się pobraliśmy, szczerze powiedziałam mojemu narzeczonemu, że nie mam silnego świadectwa o dziesięcinie. Dlaczego Bóg pragnie, abyśmy my dawali pieniądze, gdy inni mają tyle do dania? Mój narzeczony powiedział, że nie chodzi o pieniądze, lecz o posłuszeństwo danemu nam przykazaniu. Rzucił mi wyzwanie, bym zaczęła płacić dziesięcinę.

Naprawdę zobaczyłam, jak moje świadectwo wzrasta. Czasem pieniędzy było mało, ale widzieliśmy tyle błogosławieństw i jakoś nasze wypłaty wystarczały”.

Powiedziała także: „W klasie pielęgniarskiej byłam jedyną członkinią Kościoła i jedyną kobietą, która miała męża. Wiele razy wychodziłam z zajęć sfrustrowana lub zapłakana, bo czułam, że koleżanki mnie odrzucają i mówią o mnie w negatywny sposób, komentując moje przekonania, mój ubiór lub stan cywilny w tak młodym wieku.

W tym semestrze nauczyłam się, jak lepiej wyrażać swoje poglądy i jak być dobrym przykładem ewangelii. Moja wiedza i świadectwo wzrosły, ponieważ moja zdolność trwania samotnie i silnie w tym, w co wierzę, została wypróbowana”.

Oto słowa młodego męża tej kobiety: „Przed misją dostałem propozycję gry w bejsbol w drużynie college'u. Podjąłem niełatwą decyzję, odłożyłem tę propozycję i wyjechałem, by służyć Panu. Nie oddałbym tych dwóch lat za nic na świecie.

Po powrocie do domu spodziewałem się trudności ze wznowieniem sportu, ale okazało się, że jestem silniejszy, szybszy i zdrowszy. Rzuciłem piłkę lepiej niż przed wyjazdem. Otrzymałem więcej propozycji niż przed misją, w tym propozycję z wymarzonej szkoły. I, co najważniejsze, polegam na Panu bardziej niż kiedykolwiek”.

Kończy opowieść: „Jako misjonarz nauczałem ludzi, że Ojciec Niebieski obiecuje nam moc, jeśli się modlimy. Czasami jednak zapomniałem

Our treasury of missionary holiness-to-the-Lord blessings is rich and full. Finances, timing, and other circumstances are often not easy. But when missionaries of all ages and backgrounds consecrate holiness to the Lord, things can work out in the Lord's time and way.

Now with a 48-year perspective, a senior missionary shares, "My dad wanted me to get a college education, not go on a mission. Shortly after that, he had a heart attack and died at age 47. I felt guilty. How could I make things right with my father?"

"Later," he continues, "after I decided to serve a mission, I saw my father in a dream. Peaceful and contented, he was happy I would serve."

This senior missionary continues, "As-Doctrine and Covenants section 138 teaches, I believe my father could serve as a missionary in the spirit world. I picture my father helping our great-grandfather, who left Germany at age 17 and was lost to the family, be found again."

His wife adds, "Among the five brothers in my husband's family, the four who served missions are the ones with college degrees."

Holiness to the Lord in everyday life looks like a young returning missionary who learned to let God prevail in his life. Earlier, when asked to bless someone who was very sick, this missionary said, "I have faith; I will bless him to recover. Yet," the returning missionary says, "I learned in that moment to pray not for what I wanted but for what the Lord knew the person needed. I blessed the brother with peace and comfort. He later passed away peacefully."

Holiness to the Lord in everyday life feels like a spark arcing across the veil to connect, comfort, and strengthen. An administrator at a major university says he feels individuals he knows only by reputation praying for him. Those individuals devoted their lives to the university and continue to care about its mission and students.

A sister does her best each day, after her husband was unfaithful to her and the children. I deeply admire her and others like her. One day while folding laundry, her hand on a stack of garments, she sighed to herself, "What's the

o tym w odniesieniu do siebie".

Nasz skarb misjonarskich błogosławieństw świętości dla Pana jest bogaty i obfity. Finanse, czas i inne okoliczności często nam nie sprzyjają. Jednak gdy misjonarze w każdym wieku i każdego pochodzenia praktykują świętość dla Pana, wszystko może się ułożyć w czasie Pana i na Jego sposób.

Pewien misjonarz-senior z perspektywy 48 lat mówi: „Mój ojciec chciał, bym skończył college zamiast jechać na misję. Wkrótce potem miał atak serca i zmarł w wieku 47 lat. Czułem się winny. Jak mogłem pojednać się z ojcem?

Później, gdy zdecydowałem się służyć na misji, zobaczyłem ojca we śnie. Spokojny i zadowolony, cieszył się, że będę służył”.

Ten misjonarz-senior mówi dalej: „Zgodnie z treścią nauk zawartych w Doktrynie i Przymierzach 138, wierzę, że mój ojciec mógł służyć jako misjonarz w świecie duchów. Wyobrażam sobie, że pomógł się odnaleźć mojemu pradziadkowi, który opuścił Niemcy w wieku 17 lat i stracił kontakt z rodziną”.

Jego żona dodaje: „Wśród pięciu braci w rodzinie męża, czterej, którzy służyli na misji, mają stopnie akademickie”.

Świętość dla Pana w codziennym życiu wygląda jak młody powracający misjonarz, który nauczył się, jak pozwolić Bogu zwyciężać w swoim życiu. Wcześniej, gdy był proszony o pobłogosławienie kogoś bardzo chorego, mówił: „Mam wiarę. Pobłogosławię tę osobę, by jej się polepszyło”. Teraz mówi: „Dowiedziałem się w wyniku tamtego doświadczenia, by modlić się nie o to, czego ja chcę, ale o to, czego ta osoba potrzebuje według zamysłu Pana. Pobłogosławiłem tego brata, dając mu pokój i pocieszenie. Potem on spokojnie zmarł”.

Świętość dla Pana w codziennym życiu jest jak iskra przelatująca przez zasłonę, by łączyć, pocieszać i wzmacniać. Pewien kierownik administracyjny na dużym uniwersytecie mówił, że czuje, jak osoby znane mu tylko ze słyszenia, już zmarłe, modlą się za niego. Te osoby poświęciły swoje życie dla uniwersytetu i nadal troszczą się o misję tego miejsca i jego studentów.

Pewna siostra robi co w jej mocy każdego dnia, po tym, jak jej niewierny mąż opuścił ją i dzieci. Głęboko podziwiam ją i osoby takie jak ona. Pewnego dnia, gdy składała pranie, trzymając stos odzienia świątynnego, westchnęła do

point?” She felt a tender voice assure her, “Your covenants are with me.”

For 50 years, another sister yearned for a relationship with her father. “Growing up,” she says, “there were my brothers and my dad, and then there was me—the only daughter. All I ever wanted was to be ‘good enough’ for my dad.

“Then my mom passed away! She was my only liaison between my dad and me.

“One day,” the sister said, “I heard a voice say, ‘Invite your dad and take him to the temple with you.’ That was the beginning of a twice-a-month date with my daddy to the house of the Lord. I told my dad I loved him. He told me he loved me too.

“Spending time in the house of the Lord has healed us. My mom could not help us on earth. It took her being on the other side of the veil to help mend what was broken. The temple completed our journey to wholeness as an eternal family.”

The father says, “The temple dedication was a great spiritual experience for me and my only daughter. Now we attend together and feel our love strengthen.”

Holiness to the Lord in everyday life includes tender moments when loved ones pass. Earlier this year, my dear mother, Jean Gong, slipped into the next life days before her 98th birthday.

If you asked my mother, “Would you like rocky road, white chocolate ginger, or strawberry ice cream?” Mom would say, “Yes, please, may I taste each one?” Who could say no to your mother, especially when she loved all of life’s flavors?

I once asked Mom which decisions had most shaped her life.

She said, “Being baptized a member of The Church of Jesus Christ of Latter-day Saints and moving from Hawaii to the mainland, where I met your father.”

Baptized as a 15-year-old, the only member of her large family to join our Church, my mother had covenant faith and trust in the Lord that blessed her life and all our family generations. I miss my mother, as you miss members in your family. But I know my mother is not gone. She is just not here now. I honor her and all who pass as valiant examples of everyday holiness to the Lord.

siebie: „Po co mi to?”. Poczuła czuły głos i zapewnienie: „Twoje przymierza są zawarte ze mną”.

Przez 50 lat inna siostra zabiegała o dobrą relację ze swoim ojcem. Opowiada: „Dorastanie wyglądało tak, że byli moi bracia i mój tata, i ja — jedyna córka. Zawsze chciałam spełniać oczekiwania taty.

Wtedy zmarła moja mama! Była jedynym łącznikiem między mną a tatą.

Pewnego dnia usłyszałam głos: ‘Zaproś tatę i udajcie się razem do świątyni’. Tak zaczęły się moje spotkania z tatą w domu Pana, które od tamtej pory przypadały dwa razy w miesiącu. Po wiedziałam tacie, że go kocham. On powiedział, że też mnie kocha.

Czas spędzony w domu Pana uleczył nas. Mama nie mogła nam pomóc na ziemi. Po drugiej stronie zasłony mogła złączyć to, co było rozbite. Świątynia zwieńczyła naszą podróż ku jedności wiecznej rodziny”.

Ten ojciec powiedział: „Poświęcenie świątyni było wielkim duchowym doświadczeniem dla mnie i mojej córki. Teraz chodzimy tam razem i czujemy, jak wzrasta nasza miłość”.

Świętość dla Pana w codziennym życiu obejmuje te czułe chwile, gdy bliscy odchodzą. W tym roku moja droga matka, Jean Gong, odeszła do następnego życia na krótko przed swoimi 98. urodzinami.

Gdybyście zapytali moją matkę: „Czy wolisz kamienistą drogę [baton czekoladowy z piankami, herbatnikami i orzechami], pierniczki z białą czekoladą czy lody truskawkowe?”, odpowiedziałyby: „Pragnę spróbować każdej z tych rzeczy”. Kto mógłby odmówić swojej matce, zwłaszcza gdy kochała ona wszystkie smaki życia?

Zapytałam kiedyś mamę, które decyzje najbardziej wpłynęły na kształt jej życia.

Powiedziała: „Chrzest w Kościele Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich i przeprowadzka z Hawajów na kontynent, gdzie poznałam twojego ojca”.

Ochrzczona w wieku 15 lat, jedyna członkini Kościoła w dużej rodzinie, moja matka miała wiarę w Pana i zaufanie do Niego oparte na przymierzu. One wносиły błogosławieństwa w jej życie i we wszystkie nasze pokolenia. Brakuje mi mojej matki, tak jak wam brakuje waszych członków rodziny. Jednak wiem, że moja matka nie odeszła. Po prostu nie ma jej tu teraz. Oddaję cześć jej oraz wszystkim tym, którzy stanowili

Of course, holiness to the Lord in everyday life includes coming more often to the Lord in His holy house. This is true whether we are Church members or friends.

Three friends came to the Bangkok Thailand Temple open house.

“This is a place of super healing,” said one.

In the baptistry, another said, “When I am here, I want to be washed clean and never sin again.”

The third said, “Can you feel the spiritual power?”

With nine sacred words, our temples invite and proclaim:

“Holiness to the Lord.

“The House of the Lord.”

Holiness to the Lord makes daily living sacred. It draws us closer and happier to the Lord and each other and prepares us to live with God our Father, Jesus Christ, and our loved ones.

As did my friend, you may wonder if your Heavenly Father loves you. The answer is a resounding, absolute yes! We can feel His love as we make holiness to the Lord ours each day, happy and forever. May we do so, I pray in the sacred name of Jesus Christ, amen.

dzielny przykład codziennej świętości dla Pana.

Oczywiście świętość dla Pana w codziennym życiu oznacza częstsze przychodzenie do Pana w Jego świętym domu. Jest to prawdą, czy jesteśmy członkami Kościoła czy jego sympatykami.

Troje przyjaciół przybyło do świątyni Bangkok w Tajlandii na drzwi otwarte.

„To miejsce super uzdrawia”, powiedział jeden.

W baptysterium inny z nich powiedział: „Gdy tu jestem, chcę być obmyty do czysta i nigdy już nie zgrzeszyć”.

Trzeci powiedział: „Czy czujecie tę duchową moc?”

Tymi pięcioma słowami nasze świątynie zapraszają i głoszą:

„Świętość dla Pana.

Dom Pana”.

Świętość dla Pana uświęca codzienne życie. Zbliża nas do Pana i do siebie nawzajem, daje nam więcej szczęścia w relacji z Nim i z bliźnimi. Przygotowuje nas też do życia z Bogiem Ojcem, Jezusem Chrystusem i naszymi bliskimi.

Jak pewien mój przyjaciel, możecie się zastanawiać, czy Ojciec Niebieski was kocha. Odpowiedź jest głośnym, absolutnym „tak”! Możemy czuć Jego miłość, gdy świętość dla Pana wypełnia każdy nasz dzień, w poczuciu szczęścia na zawsze. Niech tak się stanie w życiu każdego z nas — o to modłę się w święte imię Jezusa Chrystusa, amen.